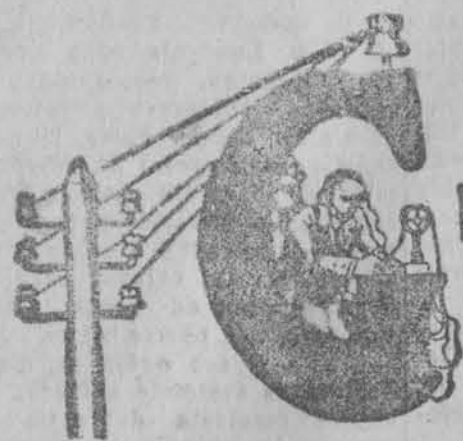




GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Cena numeru pojedynczego mk. 1.50

Adres Redakcji i Administracji:
Piotrkowska 106. Telefon 199.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5-8 po poł.
Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca.



ZAWIADOMIENIE!

Nieniejszym zawiadamiamy pp. bywalców kinem., że

„KINO-POLONIA” Konstantynowska 16

przeszło pod nowy zarząd. Po gruntownym remoncie i wprowadzeniu różnych technicznych ulepszeń, zostanie otwarte w sobotę, d. 24 bm. Zaznaczamy przytem, że zakontraktowaliśmy szereg aktualnych obrazów o wartości wybitnie artystycznej.

Tytuł obrazu na premierę (niezwykła sensacja epokowa) podamy w następnym ogłoszeniu.

Zarząd.

O losy wschodniej Galicji.

Wywiad z dr. Henrykiem Löwenherzem.

Chcąc czytelnikom naszym przypomnieć tok akcji o bezwarunkowe zatrzymanie Galicji wschodniej przy Polsce, współpracownik lwowskiej „Gazety Porannej” zwrócił się do członka delegacji paryskiej dra Henr. Löwenherza, który i obecnie wchodzi w skład nowo wybranej delegacji, z prośbą o udzielenie informacji tak o akcji dotąd prowadzonej jak i o następne zamierzonej. Dr. Löwenherz udzielił z gotowością następujących wyjaśnień:

Ostatnie wiadomości o losie Wschodniej Galicji są tak niedokładne, że nie można z nich wynioskować, jakie załatwienie Anglija, względnie ententa ma na myśli. I to jest właśnie głównym motywem uchwały delegatów Rady miejskiej wysłania delegacji do Warszawy, której pierwszym zadaniem będzie poinformowanie się o źródła o stanie sprawy wschodniej Małopolski, a następnie przedsięwzięcie odpowiednich kroków celem jej obrony. O ile najdziej potrzeba uda się delegacja Lwowa na konferencję do Spa, względnie do Londynu.

— O jakiej uchwale z lipca r. 1919 jest mowa w doniesieniach pism?

— Może być mowa o uchwale nie z lipca, ale z 25 czerwca roku 1919 i o piśmie, które Rada pięciu wystosowała do bawiojącej wówczas w Paryżu delegacji polskiej. Pismo to zawiera ówczesną zasadniczą uchwałę Rady pięciu, która subkomisji poleciła opracowanie dokładnego projektu na następujących podstawach: 1) Całą Galicję wschodnią oddaje się pod zarząd Polski; 2) subkomisja ma użyć projekt przepisów uwzględniający autonomię terytorjalną gwarantującą wolność polityczną, religijną i osobistą mieszkańców tego kraju; 3) przynależność.

Wiadomość o podstawowej uchwale ustalającej stan prowizoryczny Galicji wschodniej i autonomię terytorjalną Galicji wschodniej spowodowała w połowie lipca 1919 roku wysłanie delegacji polskiej ludności wschodniej Małopolski, w skład której wchodził posełowie Dąbski i Skarbek, oraz dr. Löwenherz do Paryża. Delegaci ci przedstawili zastępcom pięciu wielkich mocarstw żądanie skutki prowizorycznego stanu i narzucenia ustroju z zewnątrz.

Delegaci przekonali o słuszności swych zapatrywań reprezentantów czterech wielkich mocarstw: t. j. Francji, Ameryki, Japonji i Włoch, które następnie głosowały za definitywnym przyłączeniem Galicji wschodniej do Polski. U reprezentantów Anglii nanowal-

pod tym względem zapatrywania chwilowe a decyzja ich widocznie zależała od uformowania całego stosunku Polski do Anglii i pozyskania tej ostatniej dla nas, co już jednak mogło się udać jedynie reprezentantom całego państwa i jego polityki, a nie delegatom paryskim.

To też wówczas po powrocie do kraju z całym naciskiem zwrócić uwagę całego społeczeństwa, posłów i odpowiedzialnych czynników na to, że Anglija jest faktyczną dyktatorką Europy i że wzajemny stosunek Anglii do Polski musi być za wszelką cenę wyjaśniony, pod groźbą znacznych szkód i niebezpieczeństw dla Polski.

Nawiasem mówiąc, już wówczas z całą siłą najbliższego przekonania przestrzegałem przed tem by Polska nie dała się nakłonić i wciągnąć do wojny z Rosją, przedstawiając wszystkie skutki i następstwa takiej wojny. Niestety wszystkie przewidywania moje w tym względzie ziściły się co do jedy.

— Dlaczego nie usłuchano tych ostrzeżeń?

— Sądzę, że w tej chwili wszelkie rekryminacje byłyby nie na czasie. Obecnie bowiem należy wyteżyć wszystkie siły, aby umniejszyć, lub o ile możności usunąć następstwa zła.

— Jaki był dalszy rozwój wypadków?

Po silnych walkach w łonie 5 mocarstw w tej sprawie, w której, jak wspominałem, 4 mocarstwa oświadczyły się były za definitywnym przyłączeniem Galicji wschodniej do Polski, a Anglija zajęła stanowisko odraczające, już w kilka miesięcy po powrocie delegacji ludności polskiej do kraju Anglija przeformowała swoje stanowisko o tyle, że Polsce za proponowano z początkiem grudnia 1919 roku przyjęcie znanego statutu Galicji wschodniej.

Wedle treści statutu tego główna mocarstwa sprzymierzone dają Polsce Galicję i Polska przyjmuje mandat organizowania jej i rządzenia nią przez okres 25 lat.

Z początkiem lipca 1919 roku była mowa o okresie 10 letnim. — Po wygaśnięciu okresu 25 lat Rada Ligi Narodów będzie miała pełne prawo utrzymać, zrewidować lub zmienić statut oznaczony w traktacie. To postanowienie zawiera drugie ustępstwo Anglii, o tyle że wbrew uchwale z 25-go czerwca 1919 roku nie ustala sta nowczo, że po pewnym czasie musi nastąpić plebiscyt, lecz zadowala się możliwością zmian.

Gdy statut ten doszedł do wiadomości publicznej, zostałem

zaprošzony na posiedzenie konwentu senatorów i komisji dla spraw zagranicznych, na którym z całym naciskiem wskazałem szkodliwość stanu prowizorycznego i narzucania ustroju. Stałem wówczas na stanowisku, że uchwała ta Rady pięciu może być uważana jedynie za projekt a nie za rodzaj wyroku.

Na tem samem stanowisku stanęły wszystkie odpowiedzialne czynniki i całe społeczeństwo polskie. W jakimś czasie później oświadczyli istotnie zastępcy Francji i Anglii wobec p. Patka, że nie uważają tej uchwały za wiążącą.

Nie wiadomo mi, żeby w sprawie tej ententa składała później jakieś inne oświadczenie. Sprawa Galicji wschodniej byłaby niewątpliwie została pomyślnie załatwiona w kierunku definitywnego jej przyłączenia do Polski, gdyby nie chwilowe niepowodzenie orężne.

Chaotyczne informacje ostatnich dni wskazują na to, że obecnie sprawa ta na nowo została poruszona, w chwili dla Polski najmniej korzystnej. — Jak wspominałem jednak na samym wstępie, informacje co do szczegółów są tak sprzeczne, że nie można sobie na ich podstawie stworzyć obrazu i planu działania w dziedzinie dyplomatycznej.

Komunikat szefa sztabu generalnego z dnia 21 lipca.

Oddziały nieprzyjacielskie, które opanowały Grodno, prowadzą atak wzdłuż szosy Grodno Sokółka i waleczą z naszymi oddziałami na wysokości Bakul. Ta ostatnia miejscowość chwilowo utraczona została brawurowym kontratakiem odzyskana przez naszą piechotę.

Wzdłuż Niemna od Łunnej Woli do ujścia rzeki Szczary bolszewicy dążą za wszelką cenę do sforsowania naszych pozycji obronnych.

Atak bolszewicki prowadzony na linję rzeki Szczary a skierowany głównie na przyczółek mostowy Słonima zmusił nasze oddziały do opuszczenia tej miejscowości. Obecnie zacięte walki toczą się na pół drogi między Słonimem i Żelwu.

W akcji na tym małym odcinku nieprzyjacieli skoncentrował 3 dywizję piechoty, które przy forsowaniu Szczary pod Słonimem poniosły nadzwyczaj ciężkie straty.

Na Polesiu w rejonie Działowicz oddziały nasze po odparciu silnych ataków nieprzyjaciela przeszły do kontrataku i odrzuciły od-

Sprawa Galicji Wschodniej.

Warszawa, 21 lipca. (PAT). Delegaci miasta Lwowa w sprawie wschodniej Małopolski dr. Löwenherz i radca Rybicki, przybyli wczoraj do Warszawy i odbyli kilkugodzinną konferencję z wice-ministrem Dąbrowskim i posłami sejmowymi różnych ugrupowań politycznych. Jutro przybywa do Warszawy dalsza część delegacji. W najbliższych dniach odbędą wspólne zebrania z posłami małopolskimi i innymi czynnikami politycznymi. Chodzi o obronę interesów wschodniej Małopolski.

Jak wiadomo, sprawę tę ujął w zeszłym roku w swe ręce Lwów i wysłał wówczas do Paryża i Londynu jako swych przedstawicieli Dąbskiego i hr. Skarbka oraz delegatów miasta: Rybickiego i dr. Löwenherza. Ta sama delegacja ujmie teraz prawdopodobnie w swe ręce dalsze kierownictwo sprawą, przyczem dodani jej będą fachowi doradcy: prof. Romer, dr. Raczynski, Próchnicki, Kłobawca i inni.

Wysłanie delegacji spowodowane zostało silnem wzburzeniem ludności, która wypowiedziała się w znanej rezolucji miasta Lwowa.

działy bolszewickie ze swego przed pola, biorąc kilkudziesięciu jeńców.

Na południe od Prypeci nieprzyjacieli dążąc do zlikwidowania brawurowych akcji wypadowych gen. Bałachowicza skoncentrował w tym rejonie całą dywizję piechoty i znaczną ilość kawalerji i po uporczywej walce opanował Rzeczycę wypierając nasze oddziały do Prywitowki.

Dalej na południe pomimo nadzwyczaj energicznego dążenia nieprzyjaciela do przerwania naszego frontu na rzece Styr wszystkie ataki zostały przez nasze oddziały odparte.

Na froncie południowym po bohaterskiej obronie 18 dywizji piechoty opuściła Dubno, które zostało zajęte przez kawalerję Budiennego posiłkowaną silnymi oddziałami piechoty na wozach.

W rejonie Dubna toczą się obecnie zacięte walki pod Targowicą na północy i pod Kozinem na wschodzie.

Bohaterskie oddziały 6-ej armji odpięrają w dalszym ciągu zaciekle ataki nieprzyjacielskie na linji rzeki Zbrucz prowadzone przez nieprzyjaciela z niesłabnącą energią i absolutnym lekcewa-

Do administracji „Głosu Polskiego” potrzebny od zaraz

PRACOWNIK
lub
PRACOWNICZKA.

Zgłoszenia tylko piśmienne składać w administr. pisma (Piotrkowska 106).

Ogród Grand-Hotelu

Dzisiaj o godz. 8.30

VI

Koncert Symfoniczny

pod dyr. prof. Al. Türniera
11453-1

zaniem strat ludzkich, które on ponosi. W walkach tych podkreślić zwłaszcza należy bohaterskie zachowanie się 12-ej dywizji pułk. Januszajtisa, której piechota z podziwu godnym spokojem i odwagą odpięra ataki kolumn piechoty i kawalerji nieprzyjacielskiej, a artylerja wyjeżdżając brawurowo na odkryte pozycje zadaje bolszewikom nadzwyczaj ciężkie straty. Pod Wołoczowcami brygada kawalerji nieprzyjacielskiej, która w sile 800 szabel przedarła się na nasze tyły po zaciętych i krwawych walkach została z powrotem odrzucona za Zbrucz.

Pod wpływem tej dzielnej postawy naszych wojsk i ogromnych strat jakie ponosi nieprzyjacieli na tym odcinku przeszedł w nocy z 19 na 20 b. m. kubański pułk kozaków w pełnym składzie na naszą stronę.

Zastępca szefa sztabu generalnego
Kuliński, gen. ppor.

Niemcy wobec wojny polsko-rosyjskiej.

Urzędowe stwierdzenie neutralności Niemiec.

Wiedeń, 21 lipca. (Pat.) „Neue Freie Presse” z Berlina donoszą pod datą 20 lipca:

Dzisiejszy numer urzędowego pisma „Reichsanzeiger” ogłosił następujący komunikat urzędowy:

W załatwieniach wojennych między republiką polską a Rosją sowiecką zachowały Niemcy dotychczas pełną neutralność. Będą tą neutralność dalej zachowywały. Wobec tego zwraca się uwagę na to, że wszyscy Niemcy, zarówno w obrębie Rzeszy niemieckiej, jak i zagranicą mają obowiązek wstrzymać się od wszelkich działań,

któreby się sprzeciwiały neutralności Niemiec. Podpisano prezydent Ebert, minister spraw zagranicznych Simons.

Na Śląsku Cieszyńskim.

Cieszyn, 21 lipca. (PAT) Na skutek kłótni od kilku dni pogłosek o przyznaniu powiatu Jabłonkowskiego Czechom odbył się dziś rano w Jabłonkowie wiec, w którym wzięło udział około 20,000 osób ze wszystkich gmin powiatu Jabłonkowskiego. Zebrani na wiecu powzięli rezolucję protestującą przeciw przyłączeniu powiatu Jabłonkowskiego do Czech i stwierdzającą, że ludność powiatu jest polską i z Polską chce być złączona. Rezolucja kończy się słowami: „Przyślegamy dziś wobec Boga i Ojczyzny, że nie ugnieśmy w walce o nasze prawa i przed oddaniem naszej ziemi Czechom. Raczej w pustynię ją zamienimy.

Sprawy polskie przed konferencją ambasadorów.

Ljon, 21 lipca (PAT). Radjo. Konferencja ambasadorów, zebrana we wtorek rano pod przewodnictwem Juliusza Cambona, wysłuchała referatu Paderewskiego w kwestji Cieszyńskiej, a następnie referatu pułkownika angielskiego Ufflera, przewodniczącego komisji dla oznaczenia granic między Polską a Czechosłowacją.

Wieny się niepokoją.

Kwidzyna, 21 lipca. (PAT). W tutejszej prasie niemieckiej daje się odczuwać pewne zaniepokojenie z obawy, ażeby wysuwane przez Polskę względy ekonomiczne nie wpłynęły na zmianę decyzji opartej na wyniku głosowania. Prasa nawołuje do energicznego przeciwdziałania pewnym dążeniom Polski w tej sprawie.

Sukcesy gen. Wrangla.

Lwów, 21 lipca. (Tel. wł. Gł. Pol.). Pisma lwowskie donoszą, że wojska gen. Wrangla zajęły Mariupol.

Gdańsk, 21 lipca. (PAT). „Danziger Tageblatt“ donosi: Korespondent nasz donosi z pewnego źródła, że gen. Wrangel odniósł wielkie zwycięstwo nad bolszewikami przy pomocy podługów pancernych i zniszczył on armję konnicy bolszewickiej złożoną z 18 pułków.

Wziął 20,000 jeńców, w tem komendant dywizji ze sztabem. Zabrał 60 armat, 8 pociągów pancernych, 20 aeroplanów.

Wrangel chce rokować z sowietami.

Paryż, 21 lipca (PAT). Havas. Delegat rządu Rosji południowej, Struve, oświadczył przedstawicielowi dziennika „Temps“, iż propozycja angielska zawarcia rozejmu między Polską a Rosją sowiecką czyni aktualną sprawę takiego rozejmu między rządem sowietów a Rosją południową, na czele której stoi generał Wrangel. Winien on być dopuszczony do udziału projektowanej konferencji londyńskiej.

Dyscyplina w sowieckiej armji.

Gdańsk, 21 lipca. (PAT). Socjalistyczny dziennik „Danziger Volkstimme“ ogłasza rozkaz dzienny sowieckiej kadry wojskowej podpisany przez Trockiego, który grozi bezwarunkowo karą śmierci wszystkim dezertantom. Nazwiska rozstrzelanych dezertarów, numer ich pułków i nazwy miejsc zamieszkania będą ogłaszane w rozkazach dziennych. Wszystkie osoby, które opuściły powierzone im posterunki, które porzuciły broń lub sprzedały przedmioty wojskowe będą również rozstrzelane. Karze śmierci podlegają również wszystkie te osoby, które uprawiają propagandę defetystyczną, które nawołują do odwrotu lub do niespełnienia rozkazu rady wojennej.

Wielkie decyzje.

Na posiedzeniu Rady Obrony Państwa, zakończonej nad ranem z 20 na 21 b. m., doszło do bardzo poważnych decyzji. Naczelnik Państwa przedewszystkiem oświadczył zebranym, że wobec krytycznej i poważnej chwili, jaką przeżywa kraj, bardzo ciężko jest dźwigać władzę Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza, nie będąc pewnym całkowitego poparcia i zaufania przedstawicieli wszystkich grup i stronnictw politycznych. Po tem oświadczeniu Naczelnik Państwa opuścił zebranie, a wraz z nim wyszli z sali obrad przedstawiciele władz wojskowych.

Po wyjściu Naczelnika obecni członkowie Rady Obrony Państwa jednogłośnie uchwalili votum zaufania dla Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza w osobie Józefa Piłsudskiego, potwierdzając, że wszystkie ugrupowania polityczne jednoczą się dokoła jego osoby.

Następnie Naczelnik Państwa wrócił na posiedzenie i podnosząc poruszoną przedtem myśl postawił przed Radą Obrony Państwa sprawę wyłonienia rządu koalicyjnego. Dyskusja trwająca do rana zakończyła się **kategorycznym stwierdzeniem, że utworzenie rządu koalicyjnego jest koniecznością, z którą nie należy zwlekać ani dnia.**

Rokowania w sprawie uformowania nowego rządu trwały przez całe rano dzisiejsze. Na ogół doprowadziły do pomyślnego wyniku.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa na czele rządu stanie poseł Witos (bez teki), sprawy zagraniczne obejmie poseł Daszyński, sprawy wewnętrzne p. Skulski, skarż — Wł. Grabski. — O obsadzeniu innych tek na razie nie mówiono.

Panuje ogólne przekonanie, że w sprawie formowania rządu żadnych trudności nie będzie i całkowita lista nowego gabinetu będzie jeszcze dziś ułożona, tak, że nowy rząd już w piątek przedstawi się Sejmowi.

Pierwszym czynem nowego gabinetu będzie wysłanie radjo z propozycjami pokojowymi do rządu sowietów, co zresztą uczynione będzie z całkowitem porozumieniem z mocarstwami Ententy, które już poprzednio podjęły się mediacji.

Wczoraj popołudniu wznowione zostały obrady Rady Obrony Państwa w rozszerzonym składzie, a mianowicie z udziałem przedstawicieli klubów sejmowych.

Około godz. 12-ej w nocy, wyłoniła się koncepcja sformowania t. zw. małego gabinetu w następującym składzie:

Prezydent ministrów (bez teki) — poseł Witos, wiceprezes (bez teki) — poseł Daszyński, sprawy zagraniczne — ks. Sapieha, sprawy wewnętrzne — p. Skulski, skarż — p. Grabski.

Należy dodać, że posiedzenie to poprzedziły narady Naczelnika Państwa bezpośrednio z przedstawicielami klubów sejmowych.

W dniu wczorajszym odwiedził ministra spraw zagranicznych ks. Sapiehę poseł angielski — Rumboldt.

Jak odpowiedział rząd sowietów?

Paryż, 20 lipca. — „Temps“ donosi, że odpowiedź rządu sowietów na propozycję Lloyd George'a w sprawie rozejmu między Rosją a Polską jest następująca:

Rząd sowietów nie weźmie udziału w żadnej konferencji w Londynie, bo Anglja jest stronnica.

Rząd sowietów jest przeciwny powołaniu delegatów państw nadbałtyckich na konferencję pokojową, ponieważ zawarł pokój z temi państwami.

Rząd sowietów oświadcza, że jeżeli warunki rozejmu dla Polski są niekorzystne, to bezpośrednie rokowania rządu polskiego z sowietami z pewnością mogą doprowadzić do osiągnięcia lepszych granic dla Polski.

Rząd sowietów dalej dąży do kapitulacji gen. Wrangla.

„Temps“ dodaje, że cała odpowiedź jest utrzymana w tonie sarkastycznym i dąży do poróżnienia Polski ze sprzymierzeńcami.

Jak się dowiadujemy nota sowiecka do Anglii w sprawie rozejmu kategorycznie uchyla związek pomiędzy rokowaniami gospodarczymi z Anglią a sprawą rozejmu z Polską.

Pochód bolszewików w Armenji.

Paryż, 21 lipca (PAT). Havas. Z Londynu donoszą: Wobec odmownej odpowiedzi rządu Armenji na ultimatum rządu sowietów, armja bolszewicka otrzymała rozkaz rozpoczęcia ofensywy i zajęła już prowincję Karabagh. Bolszewicy posuwają się w dalszym ciągu naprzód, zamierzając działać w związku z armją Kemala paszy.

Rząd ukraiński na wygnaniu.

Lwów, 21 lipca. — Rząd ukraińskiej republiki osiadł w Rzeszowie, Debicy i Tarnowie. Rada ministerjalna znajduje się w Tarnowie. Generał ukraiński Tarczewski wywieziony został z Rohatyna do Lwowa pod strażą. Z nim razem przywieziono jego syna i 3 oficerów ukraińskich.

Rezultaty konferencji w Spaa.

Ljon, 21 lipca (PAT). Radjo. Millerand złożył we wtorek po poł. w Izbie deputowanych oświadczenie o rezultatach prac z konferencji Spaa. Mówiąc po kolei o różnych kwestiach załatwionych, oświadczył Millerand, że koalicja utrzyma nadal warunki pokoju z Turcją. Następnie wspominał o propozycjach Anglii do rządu sowietów w sprawie zawieszenia broni z Polską. Propozycje te popierała i Francja. Millerand określił stanowisko w tej sprawie Czerwina, jako impertynencję, i oświadczył, że jeżeli sowiety odrzucą zawieszenie broni, to Francja i Anglja pomogą Polsce tak silną, jak i środkami. W końcu dotknął Millerand kwestji niemieckiej zaznaczając, że wznowienie stosunków normalnych z Niemcami jest możliwe tylko po zrzeczeniu się ze strony niemieckiej militarizmu.

Wiedeń, 21 lipca (PAT). Wied. B. K. donosi z Paryża pod datą 20 lipca. Na dzisiejszem popołudniowym posiedzeniu Izby zabrał głos Millerand, aby zawiadomić w jaki sposób rząd francuski bronił interesów francuskich w Spaa. Millerand oświadczył, że rząd nietylko zastępował te interesy, ale także interesy tych państw, których wznowienie popierał, mianowicie Polski i Czech. Dalej omawiał obszernie kwestję Polski i oświadczył, że konferencja w Spaa starała się uregulować kwestję Gdańską i Cieszyńską. Zajmowała się też obszernie skutkami sytuacji, wywołanej wojną polsko-rosyjską.

Rząd francuski oświadczył, że dopiero wtedy wejdzie w stosunki z rządem sowieckim, jeżeli ten rząd okaże istotne znamiona zorganizowanego rządu. Rząd francuski jest pełen sympatii dla Polski, w sprawie zawieszenia broni pójdzie ręką z Lloyd Georgem.

Lloyd Georg zakomunikował sowietom, że jeżeli nie przyjmą zawieszenia broni wówczas Wielka Brytania, jak i aljanci będą bronił Polski wszelkimi swymi siłami.

O winowajców wojny.

Wiedeń, 21 lipca. (PAT). W. B. K. donosi z Amsterdamu. W angielskiej Izbie ogłoszono zapytanie czy rząd angielski nie zamierza pociągnąć do odpowiedzialności Stinnesa za zniszczenie kopalni belgijskich.

Bonar Law odpowiedział że nie istnieje zamiar powiększania liczby winnych wojny. W każdym razie sprawa Stinnesa obchodzi tylko rząd belgijski.

Bolszewicy a Liga Narodów.

Wiedeń, 21 lipca. (Tel. wł. Gł. „Neues Wiener Journal“ donosi, że rząd sowiecki podejmował owaocynie Fritjofa Nansona, ale jednocześnie nie uznał jego mandatu z ramienia Ligi Narodów. Domagał się odeń przedstawienia pełnomocnictw od każdego z rządów, które upoważniły go do rokowań o wymianę jeńców.

Krwawe rozruchy w Irlandji.

Paryż, 20 lipca (PAT) Radjo Jak donoszą dzienniki w mieście Cork w Irlandji przyszło do gwałtownej walki między sinnfeinistami, a wojskami angielskimi. Walka ta powtórzyła się następnie wczoraj wieczorem i trwała do dziś rano. Po stronie Sinnfeinistów ma być kilka osób zabitych i około 10 rannych. Wojsko straciło 15 ludzi w rannych. Dopiero z nastaniem dnia przywrócono spokój. W Cork ogłoszono stan oblężenia. Miasto zamknięte jest ściśle przez wojsko angielskie. Nowe transporty wojsk znajdują się w drodze do Irlandji.

Konferencja kobieca w Londynie.

Na ostatniej konferencji kobiecej w Londynie przy udziale 410 delegatek, reprezentujących 286 sekcji kobiecych miejscowych oddziałów Labour Party, 20 związków zawodowych i 34 reprezentujących centralę Labour Party uchwalono wyrazić poparcie w sprawie konwencji o ochronie macierzyństwa i zgłosić rezolucję domagającą się od rządu ustawy zapewniającej pomoc matce i dziecku na zasadach ogólnych, nie opartych na systemie składek. Następna rezolucja dotyczyła do kształtowania chłopów i dziewcząt do lat 18 przy częściowym zwolnieniu od pracy z zapewnieniem utrzymania.

Nadto uchwalono rezolucję w sprawie zupełnego zakazu pracy nocnej i pracy w godzinach dodatkowych dla kobiet i ogólnego zakazu pracy nocnej prócz wypadków koniecznej potrzeby dla mężczyzn. Wyrażono również uznanie Labour Party za jej działalność, zmierzającą do uznania równych praw cywilnych i politycznych dla mężczyzn i kobiet.

Wykrycie spisku na życie sultana.

Berlin, 20 lipca. (PAT) Radjo. Korespondent „Timesa“ z Konstantynopola donosi, że policja turecka odkryła spisek na życie sultana. Spiskowcy mieli utworzyć nowy rząd tymczasowy. — Wśród aresztowanych znajduje się były kapitan Enzer Efendi, oraz Hussein Edsin terrorysta pozostający na służbie komitetu jednolitości i postępu.

Poldhu, 21 lipca. (PAT). Rad. Z Konstantynopola donoszą, że wykrycie przez policję spisku na obojczyści przez pozostałe z przesileniem co do podpisania traktatu pokojowego. Spiskowców aresztowano, przyznali się oni do winy.

Brak robotników rolnych we Francji.

Zbiory zapowiadają się wspólnie.

Paryż, 21 lipca (PAT). Havas. Wspaniałe zbiory pozwolą wkrótce, zdaniem „Matina“, polepszyć rodzaj chleba, lecz prace przy żniwach są bardzo utrudnione przez brak rąk roboczych.

Zarząd rolnictwa prowadzi rokowania w sprawie imigracji robotników rolnych z Włoch, Czechosłowacji i Polski.

Nowiny w kilku słowach.

— „Daily Telegraph“ podaje, że Rumunja zamierza działać łącznie z Anglią i Grecją w sprawie pacyfikacji Azji Mniejszej.

— Komitet wykonawczy trzeciej międzynarodówki zwołał delegatów proletariatu serbskiego, ormiańskiego i tureckiego na kongres do Baku na 15 sierpnia.

Naród pod bronią!

Z Rady Obrony Państwa.

Na posiedzeniu Rady Obrony Państwa odbytem dnia 19 i 20 lipca 1920 roku w Belwederze pod przewodnictwem Naczelnika Państwa ROP przyjęła między innymi szereg przedłożeń, a w szczególności rozporządzenie w przedmiocie utworzenia straży obywatelskiej na obszarze byłej dzielnicy pruskiej.

1) Rozporządzenie w przedmiocie ogłaszania w czasie wojny wiadomości dotyczących wojska i straży obrony państwa, 2) rozporządzenie w sprawie przyjmowania cudzoziemców do armji ochotniczej, 3) rozporządzenie w sprawie nielegalnego przekraczania granicy, 4) rozporządzenie o zaskłkach dla rodzin osób służących w wojsku, 5) rozporządzenie w sprawie jednorazowych zapomóg dla rodzin ochotników, 6) rozporządzenie w sprawie pociągów ludności do świadczeń osobistych i rzeczowych przy akcji ewakuacyjnej, 7) rozporządzenie w przed-

miocie sądów doraźnych w b. zaborze austriackim i w b. zaborze rosyjskim, 8) rozporządzenie upoważniające ministra spraw wewnętrznych do przekazania na obszarach zagrożonych strażą wykonawczą w przedmiocie utrzymania porządku i spokoju publicznego dowództwom wojskowym.

Na potrzeby armji.

Adjutantura generalna kwituje niniejszym odbiór następujących ofiar złożonych do dyspozycji Naczelnika państwa i Naczelnego Wodza na potrzeby armji, Rady Obrony Państwa względnie armję ochotniczą. Przez wydział ofiar „Kurjera warszawskiego“ 3,429,921 marek, Dom Handlowy Bronisław Rydzewski 1 milion marek, Stowarzyszenie zawodowych właścicieli zakładów restauracyjnych 4 milion marek, Warszawskie Tow. Ubezpieczeń 1 milion marek, Michał Hirsztel 1 milion 100 tysięcy 1 sztylet i 3000 mk., Izidor Sachs 25,000 mk., Tow. akcyjne

czestochowskiej fabryki zapalek 250,000 mk., urzędnicy okręgu dyrekcji robót publicznych 2,730 mk., górnoślązacy 700 mk., Abram Eisenfeld 25,000 mk., L. D. 200 mk., Związek firm elektrotechnicznych a mianowicie Mendelsohn 8000 mk., J. Goldberg 5000 mk., Frytz 10,000 mk., Chmielewski Stanisław 1000 mk., Piotr Irazowski 50,000 mk., E. Gantz 10 tys. mk., Brylewicz Cukier i S-ka 30,000 mk., E. Kühn i S-ka 20,000 mk., J. Jabłoński 1,000 mk., Bronisław Berkowski 100,000 mk., Bajkowski 8,000 mk., Marek Kohn 2,000 mk., Tłuczyński 1,000 mk., A. Goldberg 5,000 mk., J. Krausfeld 10,000 mk., Wróblewski i Ginter 5,000 mk., J. Milewski 3,000 mk., Karol Łopaszewski 1,000 mk., Fereszewski i S-ka 10,000 mk., L. Bankier 3,000 mk., Jakób Turkus 2,000 mk., Fideleś 1,000 mk., Tow. ako. Siemens 100,000 mk., J. Lukrec 20,000 mk., Bronisław Eubert 10,000 mk., Puładowski i Białowiejski 5,000 mk., Bracia Węglarscy 2,000 mk., Arenstein 100,000 mk., Polskie Tow. przedstawicieli Elektrowni 50,000 mk., Inż. Felfelfeld 1,000 mk., Makowski 5,000 mk., Rymer 10,000 mk., Krajewski 5,000 mk., Moszkowski 10,000 mk., Piotrowski 1,000 mk., Elfinger 2,000 mk., Bracia Dąbrowscy 2,000 mk., B. Pstrągowski 1,000 mk., Szezygłowski 3,000 mk., P. L. Veith 8,000 mk., powszechne Tow. Elektrowni 50,000 mk., razem — 657,000 mk. Ogółem suma — 4,086,021 mk.

W Łodzi.

Solenne nabożeństwo.

Wczoraj w kościele św. Krzyszta odbyło się solenne nabożeństwo za pomysłnością Oręza Polskiego i na pomysłność ochotników polskich.

W rzeźbionej oświetlonej świątyni zgromadzili się przedstawiciele wojskowości z generałem Olaszewskim na czele, kilka kompanii wojska, konstytucyjnego w Łodzi, przedstawiciele różnych instytucji, zrzeszeń, straż ogniowa i liczne rzesze wiernych.

Nabożeństwo przed Wielkim Ołtarzem celebrował ks. prałat Szmidel w asystencji diakona i subdiakona i licznego chóru. Pienia religijne wykonał ochotniczo chór sumowego kościoła św. Krzyszta, pod kierunkiem p. Kuleszy.

Po skończeniu nabożeństwa, ks. rektor Józef Gogolewski wygłosił kazanie okolicznościowe, zwracając się do generała, oficerów, żołnierzy i wiernych słuchaczy. Podniosło, patriotyczne kazanie wywarło na słuchaczach silne wrażenie.

Prace sekcji dziennikarzy i literatów.

W sali Tow. krajoznawczego wczoraj po południu od-

było się drugie walne zebranie członków sekcji dziennikarzy i literatów przy dowództwie okręgu generalnego. Przewodniczył redaktor Luejan Dąbrowski.

Na wstępie dokonano wyborów nowego członka do komitetu wykonawczego sekcji na miejsce ustępującego p. Błazaka. Po naradzie przedstawiciele poszczególnych stronnictw politycznych uchwalono jednomyślnie powołać do prezydium komitetu wykonawczego prezydenta m. Łodzi A. Rzewskiego, który mandat przyjął.

Następnie przewodniczący zaznajomił zebranych z dotychczasową działalnością sekcji, stwierdził, że praca idzie pomyślnie i posuwa się rażno naprzód.

Przedstawiciele prasy żydowskiej (sargonowej) przystępowali również ze swej strony szeregi odczuwających swych współwyznawców do zaciągu do wojska i do podpisywania pożyczki.

Piękną odeswę wydał dziennikarz niemiecki, pletniący w niej szkodliwą działalność komunistów oraz nawołując niemieckich kolonistów i obywateli polskich mówiących po niemiecku, do zapisywania się do armji ochotniczej. Znany poeta Kazimierz Wroczyński łącznie z kompozytorem Kruplińskim wydał „Pieśń ochotniczą”. Sekcja posiada własną siedzibę przy ul. Piotrkowskiej 55, dokąd też zwracać się winni autorzy poszczególnych prac, które zamierzają oddać komitetowi sekcji literatów i dziennikarzy.

Meldunek harcerzy.

Wszyscy harcerze drużyny łódzkiej Z. H. P. najdalej do końca bieżącego miesiąca winni się zameldować osobiście, lub pisemnie z wyszczególnieniem szarży, imienia i nazwiska drużyny i zastępu, adresu, daty urodzenia, w komendzie Z. H. P. ul. Średnia № 14, w godz. 10—12 i 15—19.

Niezameldowani do 31-go lipca 1920 roku będą skreśleni z listy członków Z. H. P.

We Lwowie.

Dzienniki donoszą: Wczoraj odbyła się przysięga pierwszej grupy lwowskich oddziałów armji ochotniczej w liczbie około 3000 żołnierzy. W najbliższych dniach odbędzie się zaciąg partji w następującej samej mniej więcej sile. Niezależnie od tego zaciąg ochotniczy wśród urzędników państwowych dochodzi do 10 tysięcy żołnierzy, nie wliczając tych wszystkich, którzy napłynęli wczoraj jak również zgłoszonych do służby pomocniczej.

Na potrzeby budownictwa miejskiego.

Delegacja budowlana postanowiła nabyć od okręgowej dyrekcji robót publicznych 500 metrów kwadratowych szkła okiennego na potrzeby budownictwa miejskiego.

Sprawa zabudowy miasta.

Kierownik oddziału zabudowy miasta inż. Goldberg udaje się do Niemiec celem zaznajomienia się z urządzeniami komunalnymi w dziedzinie zabudowy miast.

Pożyczki na budowę dróg.

Sejmik powiatu łódzkiego upoważnił wydział powiatowy do zaciągnięcia z dyrekcji okręgowej robót publicznych pożyczek na kontynuowanie budowy dróg, mianowicie: na budowę drogi Łódź—Wiskitno mk. 620,000, Łódź—Zgierz mk. 260,000, Głuchów—Sroek mk. 325,000, Łódź—Rzgów mk. 80,000; ogółem marek 2,285,000, oraz do wystąpienia do dyrekcji okręgowej z prośbą o przyznanie dotacji drogi Zgierz—Piątek mk. 60,000, Głuchów—Sroek marek 125,000 i Łódź—Rzgów mk. 50,000.

Amerykańska pomoc żywności.

Amerykańska fundacja dobra powszechnego nabyła w tych dniach za 250.000 dolarów przekazów żywnościowych, w celu rozdania ich pomiędzy klasy inteligencji środkowej i wschodniej Europy, gdzie pożyteczną są akcją rozwijającą administrację amerykańskich składnic ratunkowych.

W Glince pod Koninem zmarł nagle nasz ukończony syn, brat i szwagier

B. P.

Moryś Aron

Pogrzeb odbył się w Koninie.

O strasznym tym ciocie zawiadamia

Stroskana Rodzina.

Dla Polski przeznaczono żywność tej za 60.000 dolarów zgórą. Seki paczek tej żywności wydano już potrzebującej inteligencji m. Warszawy; pozostałe jeszcze 1000 paczek będą możliwie szybko rozdane. Kilka wagonów tych paczek wysłano dla rozdania w Krakowie i we Lwowie. Znaczna też część tej żywności została już wczoraj rozdana w Wilnie.

W sprawie poboru koni.

Wydane zostało nowe rozporządzenie ministerjum spraw wojсковych i wewnętrznych w przedmiocie poboru koni, na mocy ustawy o rzeczowych świadczeniach wojennych. Poborowi nie podlegają konie w wieku poniżej lat 4-eh, konie ze stadnin państwowych, należące do władz państwowych i samorządowych, należące do instytucji i zakładów użyteczności publicznej, potrzebne dla celów sanitarnych, policyjnych, konie używane stale do bieżących w ruchu, kolejek, służących do publicznego użytku itd. Posiadacze koni, zwolnionych od dostawy na plac poboru, obowiązani są przed komisją poborową wykazać się dokumentem, stwierdzającym tytuł zwolnienia. Konie chore na chorobę zakaźną lub o nią podejrzaną, są od dostawy na plac poboru wyłączone.

Obowiązek dostawy koni ciąży na właścicielach koni, oraz na posiadaczach względnie zawiadowcy stajni. Wynagrodzenie za konie ustanowiono w rozmiarze następującym: za konie typu kawaler, i artyler. I kl. marek pol. 35,000, II kl. 33,000 i III kl. mk. 30,000; za konie typu taborowego I kl. 28,000 mk., II kl. 25,000, III kl. 22,000 mk.

O ile zapotrzebowanie armji na to zezwoli, część pobranych koni może być pozostawiona czasowo ich dotychczasowym posiadaczom.

Wypłaty za zarekwirowane konie dokonywują powiatowe kasy skarbowe (urzędy podatkowe).

Nominacja.

Na stanowisko naczelnego lekarza szpitala w Chojnach, na miejsce dr. Tenenbaumowej, zwolnionej z zajmowanej posady, zamianowany został dr. S. Jerolimski.

Włec polityczny P. P. S.

Dzisiaj, wieczorem o godz. 7 i pół w Sali Koncertowej przy ul. Dzielnej 18 odbędzie się włec polityczny P. P. S., na którym o sytuacji politycznej referować będzie poseł Br. Ziemiński.

Bilety po 1 mk. nabywać można w kasie sali koncertowej od godz. 5 po południu.

U inwalidów wojskowych.

Ogólne nadzwyczajne zebranie członków oddziału Związku inwalidów wojskowych odbędzie się w dniu 25 lipca b. m. o godz. 9 r. w lokalu przy ul. Główniej № 31.

Porządek dzienny obejmuje: 1) wybór zarządu, 2) sprawozdania, 3) wolne wnioski.

Do techników.

Inżynierowie, technicy i członkowie stowarzyszenia techników winni bezwzględnie zgłosić się ponownie do lokalu Stowarzyszenia (Andrzeja 3) w celu podpisania dodatkowej deklaracji wymaganej przez władze wojskowe, bez której poprzednie zgłoszenia uwzględniane nie będą.

Zgłaszać się należy codziennie do 27 b. m. włącznie w godzinach od 5—7 po południu.

Jednorazowa nadzwyczajna zapomoga dla pracowników państwowych.

Departament budżetowy ministerjum skarbu zawiadomił województwo łódzkie, iż uwzględniając trudne położenie ekonomiczne funkcjonariuszy państwowych, spowodowane panującą w ostatnich czasach drożyzną, ministerjum zgodziło się na natychmiastową wypłatę wszystkim funkcjonariuszom państwowym jednorazowej nadzwyczajnej zapomogi drożyznanej w wysokości połowy miesięcznej pensji. Nadzwyczajną zapomogę otrzymają wszyscy etatowi i nieetatowi oraz przyjęci na próbną służbę pracownicy państwowi.

Teatr Polski.

Dzisiaj z powodu próby generalnej teatr zamknięty. Jutro po raz pierwszy dany będzie „Sybir” dramat w 4-eh aktach G. Zapolskiej. „Sybir” dany będzie w sobotę i niedzielę. Niedzielne widowisko popołudniowe wypełni „Kościuszkę pod Racławicami” po raz pierwszy po cenach niższych.

Koncert symfoniczny.

Program dzisiejszego koncertu symfonicznego w ogrodzie Grand Hotelu pod dyr. prof. Aleks. Tünera składać się będzie tylko z utworów, nie mających formy cyklicznej, t. j. z wyłączeniem symfonji, nieodpowiedniej dla salonu letniego ze względów akustycznych, a wymagające większego skupienia i ciszy. Poematy symfoniczne, oraz inne perły literatury muzycznej jak: „Zorahayda” Svendsena, „Baba-Jaga” Liadowa, „Danse Masabre” St. Saenssa, „Valse triste” Sibeliusa i t. p. złożą się na wypełnienie wieczoru.

Sąd Salomona.

Do wydziału handlowo-przemysłowego Urzędu walki z lichwą i spekulacją zgłosiła się pewna żydówka ze skargą na kramarza, również żyda, Mordkę Chejberta, właściciela budki z resztkami № 42 w halach przy ul. Nowomiejskiej pod № 19, iż sprzedał jej tak zleżały towar na suknię damską, że przy szyciu formalnie się rozlał. Ponieważ sprawa tego rodzaju nie leży w kompetencji Urzędu, przeto patentce zaproponowano sąd polubowny rabinów, przeciwko czemu poszkodowana górczo zaprotestowała, twierdząc, iż rabin przyznaje słuszność bogatszej stronie. Wobec tego strony zgodziły się na arbitraż naczelnika Urzędu, który rozstrzygnął sprawę w ten sposób, iż kupiec, otrzymał towar w postaci sukni z powrotem, oddając pieniądze za towar plus koszt uszycia sukni.

Przygody skradzionego dziecka.

Do dyspozycji delegata Państwowego Urzędu JUR-a dostawiła żandarmerja polowa Józefa Muszyńskiego, uchodźczynię z Związku, która małym dzieckiem będąc została porwana od rodziców w Łodzi, wywieziona do Rosji i sprzedana do cyrku. Przepędziwszy lat kilkanaście w różnych trupach, obecnie uciekła pragnąc dostać się do rodziców. Liczy obecnie lat 20, przypomina sobie, że rodzice jej mieszkali na ul. Staro-Targowej i że ojcu na imię Kazimierz a matce Stanisława.

Ktokolwiek posiadałby wiadomości o adresie rodziców albo jakiegokolwiek szczegółów o rodzinie

Muszyńskiej zechce zawiadomić delegata Państwowego Urzędu do spraw powrotu jeńców, uchodźców i robotników. Przejazd 4, I p.

Pożar.

W domu przy ul. Leszno 54, należącym do Adama Rajnholda, wynikił pożar skutkiem nieostrożnego gotowania smoły w mieszkaniu zamkniętym. Ogień wkrótce ugaszono.

Właściciela domu połączono do odpowiedzialności.

Co kradną?

Z mieszkania Ewy Knafield, ul. Włodzimierska 34 skradzione różne rzeczy wartości 19,000 mk. Sprawczyni kradzieży Jadwiga Ogaćka zbiegła i jest poszukiwana.

Z mieszkania Rozalii Chmielewskiej, Średnia 12, skradzione garderoby wartości 15,000 mk.

Z fabryki Henryka Samulawicza, przy ul. Południowej 21, skradziono pasów skórzanych na sumę 100,000 mk.

Z mieszkania Marji Orlowskiej przy ul. Długiej 6, nieznani złodzieje skradli gotówkę 5000 mk., oraz różnych rzeczy na sumę 50,000 mk.

Za pomocą wybiela otworu w ścianie sklepu manufakturowego O. Zajter, przy ul. Nowomiejskiej nr. 26, dostali się złoczyńcy i skradli kilka sztuk towaru oraz nieci ogólnie wartości 30,000 mk. Część towaru ukrytego poltęja znalazła na podwórzu domu przy ul. Wolborskiej.

TEATR POLSKI Dział II.

pod dyr. Franciszka Ryckowskiego.

Czwartek, 22.VII. Z powodu próby generalnej widowisko zawieszono.

Giełda łódzka.

Z dnia 21 lipca 1920 r.

Ruble carskie po 500 330.—, 335, ruble damskie po 1000 70.—, 72.—, dolary Stan. Zjedn. 173.—, 170.—, marki niemieckie po 1000 462.50. Czeki na Nowy Jork 168.—, 171.—, czeki na Berlin 450.—, 455.—, 5 pr. Listy Zastawne m. Łodzi 197.—, 200.—, 6 proc. obligacje m. Łodzi 78.—, 80.—, 79.—, 4 i pół proc. Listy Zastawne m. Łodzi 183.—, 187.—.

Tendencja wyczekująca.

Giełda warszawska.

Waluty i czeki.

Notowania z dnia 21 lipca.

Waluty: ruble carskie po 500 345.—, 330.—; ruble damskie po 1000 73.—, 71.—; franki francuskie 15.10, 15.50, 15.25; funty sterlingi 700.—; dolary St. Zjednocz. 169.—, 171.50, 172.50; marki niemieckie po 1000 — 460.—, 464.—, 462.—, po 100 — 450.

Czeki: na Wiedeń 101.—, 104.50 102.—, na Paryż 14.10, 14.50, 14.20, na Londyn 660.—, 662.—, na Nowy Jork 170.—, 176.50, 171.—, telegraficzne 171.—, 172.—, na Berlin 448.—, 454.—, 458.—. Akeje: Rudzki 2900—2980.

Kupujcie Pożyczkę Odrodzenia!

Warszawa.

Zawieszenie „Naszego Kurjera” na tydzień.

(w) Z rozporządzenia komisarzy rządu na m. st. Warszawę na zasadzie art. 2 lit. C ustawy z dn. 25 lipca 1919 roku w przedmiocie zapewnienia bezpieczeństwa państwa i utrzymania porządku publicznego w czasie wojny za niezgodne z prawdą i tendencyjne przedstawienie waśni narodowych w szereguach żołnierzy czasopismo „Nasz Kurjer” na tydzień zawieszono.

Łódź.

Tablica pamiątkowa.

Pracownik magistratu, artysta amator p. Górnicki wykonał nader udatnie tablicę pamiątkową, która ma być wmurowana w domu przy ulicy Wschodniej, gdzie swego czasu był aresztowany obecny Naczelnik Państwa, J. Piłsudski.

Z poczty.

Na mocy uchwały Rady ministrów została zwinięta z dniem 1 lipca b. r. dyrekcja poczt i telegrafów w Łodzi. Czynności zwiniętej dyrekcji i jej okręg administracyjny przydzielono dyrekcji poczt i telegrafów w Warszawie.

